

# H I S T O R J A Z A M K U

Prawdopodobnym założycielem Zamku Warszawskiego był Konrad II Książę Mazowiecki, który po złupieniu Zamku Ujazdowskiego przez młodszego brata swego Bolesława II, tu około r. 1280 swą siedzibę przeniósł.

Pierwotny zamek murowany powstaje opodal kościoła św. Jana, i do tej też części budowli położonej bliżej Kanonji, przez długie wieki, aż do końca XVIII stulecia stosuje się nazwa „starego Zamku“. Był to bliżej nieznanym budynek murowany, obronny dwór książęcy, o zwodzonym moście, z bramą „Żóraw“ zwaną, z wielkim dziedzińcem otoczonym murami, z narożnymi wieżami — (Dworzańską, Mieszcząską i Grodzką) — połączonymi murami miejskimi.

Później nieco, w w. XIV istniał już „dom duży“ — dworzec murowany, przylegający do wieży Grodzkiej — zwanej „Złamaną“, mury której weszły do

późniejszej budowli. Był to już zamek jednopiętrowy, którego gotyckie arkady widoczne są do dziś od strony dziedzińca głównego, w południowo-wschodniej połąci Zamku. W ciągu wszystkich następných epok w części tej mieszczą się komnaty królewskie — tradycja sięga zatem sześciuset lat.

Z początkiem wieku XV książę Janusz dobudowuje skrzydło od wieży Grodzkiej ku Krakowskiemu Przedmieściu.

W roku 1526 zjeżdża do Warszawy Zygmunt Stary, obejmując dziedzictwo Piastów. Po dwornym Wawelu skromny Zamek Warszawski gości nieraz królowę Bonę chętnie tu przebywającą. Nieznane są zmiany, jakie mogły być w tych czasach przeprowadzone w budynkach zamkowych. Dopiero pod koniec panowania Zygmunta Augusta prowadzono bliżej nieokreśloną większą przebudowę. Król przebywa tu kilkakrotnie. Stąd wreszcie wyrusza już znękany chorobą w bezpowrotną podróż do Knyszyna. Jedynym śladem tych czasów są do dziś widoczne herby malowane al fresco we wnęce gotyckiej fasady, — Orzeł biały z cyfrą królewską S. A., a poniżej Pogoń i herb Habsburgów — żony króla Katarzyny Austriaczki. Często bawi tu siostra króla Anna Jagiellonka. Za jej bytności powstał ganek łączący komnaty królewskie z kościołem św. Jana. Mąż jej Stefan Batory zajęty ciągłymi wojnami, gości tu jedynie przejazdem.

Zasadnicza rozbudowa Zamku datuje się od chwili przeniesienia rezydencji oraz stolicy z Krakowa do Warszawy. Nastąpiło to za Zygmunta III-go, gdy dwukrotnie pożar zamku Wawelskiego (29 stycznia

i 9 czerwca 1595 r.) spowodował opuszczenie Krakowa. W dniu 18 marca 1596 stanął w Warszawie król z królową i całym dworem. Musiał warszawski Zamek rozszerzyć swe mury by cały dwór królewski znalazł w nim pomieszczenie. To też w lat kilka później rozpoczęto przebudowę Zamku na stałą siedzibę monarszą. Przez lat dwadzieścia prowadzono roboty według planów architekta Andrzeja Hegnera Abrahamowicza. Z tej epoki pochodzi zasadniczy zarys pięcioboku uwarunkowany istniejącymi wcześniejszymi murami oraz kształtem wzgórza nad brzegiem Wisły. Powstaje wówczas dziedziniec główny, wieża zegarowa z charakterystycznym dla bryły Zamku hełmem barokowym i poniżej zegara widoczną datą budowy — 1622. Zamek jest właściwie dziełem Zygmunta III-go. Przez szereg lat król z zamiłowaniem i troskliwością wnika w szczegóły budowy, zabiegając o artystyczne wyposażenie wnętrza. W wyniku czego, doprowadza rezydencję do świetności i rozkwitu, bogato w dzieła sztuki i przepych wyposażoną, o spokojnej, poważnej architekturze prawie bez wszelkich zewnętrznych zdobniczych dodatków. Za syna jego i następcy, Władysława IV-go kontynuowane są dalsze prace. Z tego czasu pochodzi też wieża „Władysławowska“ ze schodami do prywatnych pokojów królewskich. Przy Zamku pracuje szereg artystów, między architektami są czynni: Affati, Molli, Boratini. Sprowadzane są dzieła słynnych mistrzów. Obok Zamku staje w r. 1644 kolumna Zygmunta. Niestety krótko trwają lata świetności. Kres jej kładą na długie lata burzliwe czasy wojen kozackich i szwedzkich.

Jan Kazimierz chroni się do Krakowa, później na Śląsk. Warszawę zajmują Szwedzi, a Zamek stając się łupem wojsk nieprzyjacielskich (1655, 1656) wychodzi z tej opresji огоłocony. Wnętrza są zniszczone, sale zamienione na lazarety i stajnie. Odtąd przez długie lata staje się Zamek tylko chwilowem miejscem pobytu monarchów, utrzymywanym jedynie o tyle, by w czasie zjazdów narodowych i aktów publicznych być czasowo używanym.

Jan Kazimierz zamieszkuje sąsiedni pałac, zwany Kazimierzowskim, albo Zamek Ujazdowski, lub też przebywa we własnych dobrach pod Warszawą (Nieporęt, Białoleka).

Michała Wiśniowieckiego panowanie upływa przeważnie na podróżach — rezyduje zaś we Lwowie i tam umiera.

Jan III, o ile nie jest w polu, przebywa w swych rezydencjach — w Jaworowie, Żółkwi lub ulubionym Wilanowie.

Dopiero czasy Sasów wprowadzają nową erę w architekturę Zamku. Zapoczątkowuje ją August II Mocny. Przebywając częściowo w Dreźnie, w Warszawie przemieszkuje bądź w pałacu Saskim, bądź w Wilanowie. Snując wielkie zamiary przebudowy Zamku warszawskiego, zleca wykonanie planów nadwornemu budowniczemu Mateuszowi Danielowi Pöppelmanowi, według własnych wskazówek, w duchu saskiego baroku. Projekty te nie były urzeczywistnione. Poczyniono jedynie daleko posunięte przygotowania oraz przyprowadzono do porządku wnętrza, noszące jeszcze ślady pobytu Szwedów.